

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa J. P.
przeciwko Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w L.
o przywrócenie do pracy i ustalenie istnienia stosunku pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 13 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z.
z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 30 grudnia 2014 r., którym przywrócono powódkę J. P. do pracy w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w L. i ustalono, że strony łączy umowa o pracę na czas nieokreślony zawarta w dniu 31 grudnia 2013 r.

Pozwany wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 4 i art. 17 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

oraz art. 25¹ § 1 k.p., a także na podstawie naruszenia prawa procesowego, tj. art. 378 § 1 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne następującej treści: „czy art. 17 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest przepisem szczególnym co do zatrudnienia asystenta rodziny i nie stosuje się tutaj art. 25¹ § 1 k.p.” oraz dlatego, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, a także o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, ale brak jest podstaw do przyjęcia, że skarżący zdołał wykazać istnienie tej przesłanki. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK

75/06, niepublikowane). Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147). Powołanie się na taką przesłankę wymaga zatem sformułowania takiego zagadnienia oraz przedstawienia argumentów prawnych, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Nie spełnia tych wymagań tylko postawienie pytania o to, „czy art. 17 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest przepisem szczególnym co do zatrudnienia asystenta rodziny i nie stosuje się tutaj art. 25¹ § 1 k.p.”, niezależnie od tego, że art. 17 ust. 2 powołanej ustawy w ogóle nie reguluje rodzaju umowy o pracę, jaka powinna być zawarta z asystentem rodziny. Stanowi on bowiem jedynie, że praca asystenta rodziny jest wykonywana w ramach stosunku pracy w systemie zadaniowego czasu pracy albo umowy o świadczenie usług, do której, zgodnie z Kodeksem cywilnym, stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Znaczy to, że asystent rodziny w ramach stosunku pracy może być zatrudniony zarówno w oparciu o umowę zawartą na czas określony, jak i nieokreślony. Nie ma więc żadnych podstaw do przyjęcia, że jest to przepis szczególny do art. 25¹ § 1 k.p., regulującego skutki zawarcia kilku umów o pracę na czas określony.

Jak już powiedziano, rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej

prima facie, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Nie spełnia tego wymagania zawarte we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Takie stwierdzenie w sposób oczywisty nie może być bowiem uznane za wykazujące kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa, skoro nie wynika z niego nawet, jakie przepisy miały doznać naruszenia i nie jest wiadome, w jaki sposób do tego naruszenia doszło.

Skarżący nie zdołał więc przekonać o potrzebie zaangażowania Sądu Najwyższego w tej sprawie, wobec czego należało postanowić jak w sentencji (art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.).